CZĘŚĆ XLVII — № 4. ROK 24 — (1853.)

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, $\frac{16}{28}$ STYCZNIA.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, $\frac{15}{27}$ STYCZNIA.

NOWINY DWORU.

W przeszłą Niedzielę, 11 Stycznia, Hrabia Franciszek *Zichy*, Rzeczywisty Radzca Tajny i Szambelan Jego Cesarsko-Królewskiej Apostolskiej Mości, Członek Rady Państwa Austryackiego, miał zaszczyt być przedstawionym NN. CESARZOWI i CESARZOWEJ JJ.

W Poniedziałek, 12 Stycznia, hrabia *de Rayneval*, Drugi Sekretarz Poselstwa Francuzkiego i hrabia *de Castelbajac*, urzędnik tegoż Poselstwa, mieli zaszczyt być przedstawionemi J. C. WYSOKOŚCI W. X. NASTĘPCY CESARZEWICZOWI.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale Wojskowości, z dnia 9 Stycznia, Naczelnik 6 Okręgu korpusu Żandarmów, Jenerał-porucznik *Schnell*, otrzymuje dymissyą dla słabości zdrowia, z mundurem i pensyą; — 10 Stycznia, Dyrektor CESARSKIEJ Szkoły Prawa, Jenerał-major *Jazykow*, mianowany Członkiem Konsultacyi przy Ministerstwie Sprawiedliwości, z zachow. dotychcz. obowiązków; — liczący się w Armii Jenerał-major *Bohajewski*, otrzymuje dymissyą z mundurem i pensyą.

— Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale służby Cywilnej, z dnia 6 Sycznia, zostający do poruczeń szczególnych przy Rządzie Francuzkim i Zarządzający Poselstwem w Paryżu, Radzca Tajny *Kisielew*, mianowany Posłem Nadzwyczajnym i Ministrem Pełnomocnym przy N. Cesarzu Jmci Francuzów.

— Przez Reskrypta CESARSKIE, z dnia 22, 23, 26, 27 Grudnia 1852 i 1 Stycznia bież. roku, najłaskawiej mianowani kawalerami orderów: Św. Włodzimierza 1 klassy, Rzeczywisty Radzca Tajny *Łanskoj*, i Senator, Rzeczywisty Radzca Tajny *Czeliszczew*; — Św. Alexandra Newskiego z brylantami, Senatorowie, Rzeczywiści Radzcy Tajni: xiążę *Mieszczerski*, *Durasow* i *Bezobrazow*; — Św. Alexandra Newskiego, Senatorowie, Radzcy Tajni: *Oreus*, *Kuruta* i *Butkow*; — Orła Białego, Jenerał-porucznik *Achlestyszew*; — Św. Włodzimierza 2 klassy, Radzcy Tajni, Senatorowie: *Zurow*, *Korniłow* i *Hiewlicz*, tudzież pełniący obowiązki Sekretarza Stanu Departamentu Prawodawstwa w Radzie Państwa, Rzeczywisty Radzca Stanu *Norow*; — Św. Anny 1 klassy z koroną, Naczelnik 8 dywizyi piechoty, Jenerał-porucznik *Selwan*, Jenerał-majorowie: Dowodzca 1 brygady rezerwowej dywizyi Ułanów *Bobylew* i Dowodzący 7 dywizyą pieszą *Uszakow 3*, i Pełniący obowiązki Sekretarza Stanu w Radzie Państwa, Rzeczyw. Radzca Stanu *Chałański*; — Tegoż orderu 1 klassy bez korony, Okręgowy Jenerał 5 okręgu Oddz. korpusu Straży Wewnętrznej, Jenerał-porucznik *Grabbe 2*, Jenerał-majorowie, Dowodzcy: 1 brygady 6 lekkiej dywizyi jazdy *Swotyński*, 2 brygady 5 lekkiej dywizyi jazdy *Kęski*, 1 brygady 8 dywizyi pieszej *Zamarin*, 2 brygady tejże dywizyi *Popow 1*, 1 brygady 1 dywizyi Dragonów *Kulniew*, i 1 brygady rezerwowej dywizyi lekkiej jazdy *Ryżow*, i Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny Króla Jmci Szwecyi i Norwegii przy Dworze Rossyjskim *Nordin*; — Św. Stanisława 1 klassy, Dowodzca 3 brygady 4 dywizyi floty Kontr-admirał *Messer 1*, Jenerał-majorowie: pełniący obowiązki Naczelnika Sztabu 3 korpusu piechoty *Tietierewnikow 1*, Dowodzcy: 2 brygady 6 lekkiej dywizyi jazdy *Duczyński*, 2 brygady 6 lekkiej dywizyi jazdy *Wieliczko*, 1 brygady 2 dywizyi Dragonów baron *von Wrede*, 2 brygady 7 dywizyi pieszej *Rafałowicz*, 2 brygady 1 dywizyi Drago-

nów hrabia *Nirod 2*, pułku Kirysyerów wojskowego Orderu baron *Büller* i pułku Kirysyerów J. C. Wysokości W. X. Maryi Mikołajowny *Krüdener 1*, Rzeczywiści Radzcy Stanu: Pomocnik Sekretarza Stanu w Radzie Państwa *Behr*, Zarządzający wydziałem spraw Sekretarza Państwa *Czernogłazow* i zostający przy Kancellaryi Komitetu Ministrów *Demidowski*.

Po 11 Stycznia zostawało chorych na cholerę w Petersburgu 531 — w ciągu doby zachorow. 57 — wyzdr. 50 — umarło 18 — po 12 Stycznia pozostało chorych 520.

W ciągu doby zachor. 56 — wyzdr. 50 — umarło 13 — po 13 Stycznia pozostało chorych 513.

W ciągu doby zachor. 52 — wyzdr. 57 — umarło 21 — po 14 Stycznia pozostało chorych 487.

NOWINY Z KAUKAZU.

«Naczelnik prawego skrzydła linii Kaukazskiej, Jenerał-major *Jewdokimow*, dokonał dwie skuteczne wycieczki po za Łabę, dla dopomożenia niektórym aułom, które oświadczyły chęć poddania się, ku przesiedleniu się na naszę stronę i dla skarcenia nieposłusznych.

«Wycieczki te były dopełnione przez oddział, złożony z 5 bataljonów piechoty, 19 secin kozaków i 4 secin milicyi, przy 14 działach.

«Wystąpiwszy 3 Listopada z fortu Achmet-Gorskiego Jenerał-major *Jewdokimow* przyłączył do siebie 4 tegoż miesiąca 50 familij Baszilbajewców i zniszczywszy auł Dżebokoj, 5 Listopada wziął szturmem główny Tamowski auł, 6-go, odparł napad nieprzyjaciela w Pseneńskim lesie, i przybywszy 8 tegoż m. na wyniosłości Kaładżyńskie, rozpuścił wojska na odpoczynek.

«Następnie, skoncentrowawszy znowu wojska 2 Grudnia, on przeprawił się za Łabę, przeniosł na prawy jej brzeg kilka Kazilbekowskich i Baszilbajewskich aułów i w powrotnym pochodzie zabrał 1,500 owiec.

«W obu wyprawach z naszej strony zginęło 3 milicyonistów zabitych i ranionych było 14 żołnierzy i milicyonistów.

«Prócz przesiedlenia 153 familij, zadano nieprzyjacielowi znaczną szkodę przez zniszczenie jego aułów i zapasów furażu.» *(R. I.)*

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 9 (21) Stycznia.

Na oryginale napisano: «*Zatwierdzam*»

Xiążę Warszawski.

9 (21) Lutego 1851 roku.

Instrukcya o przyjmowaniu małoletnich synów szlachty Królestwa Polskiego do Korpusów Kadeckich.

§ 1. Najwyżej zatwierdzone w dniu 1 Stycznia 1845 r. przepisy oznaczają wiek, w którym małoletni synowie szlachty mają być przyjmowani do korpusów kadeckich, a mianowicie: do Alexandrowskiego, Carskosielskiego i oddziału małoletnich 1 Moskiewskiego, od lat 6 do 8; zaś do wszystkich innych od lat 9½ do 11½, przyjmując w rachubę wieku dzień dostawienia małoletniego do korpusu kadetów.

§ 2. Szlachta Królestwa Polskiego, życząca sobie oddać swych synów lub krewnych do korpusów kadeckich, obowiązaną jest podać w tym celu prośbę na imie Namiestnika Królestwa na papierze stemplowym ceny 60 kop.

§ 3. Do prośb tych dołączane być mają, oddzielnie o każdym małoletnim, następne dowody z przekładem na język rossyjski: a.) metryka urodzenia i Chrztu św. przez Konsystorz duchowny poświadczona; b.) świadectwo Urzędu lekarskiego o zaszczepieniu ospy z dobrym skutkiem, o zdrowej budowie ciała i zdatności do wychowania wojskowego, a to na zasadzie przepisów zawartych w art. 549 Tomu 3 Zbioru postanowień wojskowych; c.) świadectwo przynoszące pewność, jako ojciec małoletniego, ostatecznie przez Heroldyą w dostojności szlacheckiej jest zatwierdzony; d.) świadectwo przez Gimnazyum Gubernijalne, lub Szkołę Powiatową wydane, dla małoletnich liczących wieku od lat 9½ do 11½, jako dobrze czytają i piszą po rossyjsku, posiadają znajomość pierwszych 4-ch działań arytmetyki w języku rossyjskim i umieją główne modlitwy: Ojcze nasz, Wierzę w Boga, i 10 Przykazań Boskich. Oprócz tego dla sierot: świadectwo sieroctwa, podpisane przez Władzę miejscową lub Marszałka Gubernijalnego Szlachty tej gubernii, w której małoletni jest zamieszkałym.

§ 4. Prośby z wyszczególnionemi wyżej dowodami winny być podawane przez Szlachtę o takich tylko małoletnich, którzy znajdują się w wieku oznaczonym do przyjęcia do korpusów kadeckich, to jest: mających wieku, w czasie podania prośby nie mniej jak 6 do 8, albo 9½ do 11½ lat od urodzenia.

§ 5. W przypadku jeżeli dowody okażą się niewłaściwemi lub niedostatecznemi, Kancellarya Namiestnika Królestwa, nie wchodząc w korrespondencyą z podającym, prośbę jego, jako nie wspartą dowodami, pozostawi bez skutku, i zwróci ją następnie interesentowi w liczbie prośb odmównie zdecydowanych.

§ 6. Jeżeli kto z podających nie wyrazi w prośbie miejsca zamieszkania swego (na prowincyi, w jakiej gminie i powiecie, a w Warszawie № domu), prośby takowe będą uważane jako nie kwalifikujące się do rozpoznania i pozostaną bez skutku.

§ 7. Osoba otrzymująca zawiadomienie względem odwiezienia małoletniego do Kopusu Kadetów, obowiązaną jest natychmiast po otrzymaniu takowego zawiadomienia, sama osobiście, lub za pośrednictwem umocowanej piśmiennie osoby, odwieść kandydata dla pomieszczenia go w Korpusie Kadetów, do którego będzie przeznaczony; zkąd taż osoba odwożąca kandydata, nie pierwej będzie mogła udać się napowrót, aż otrzyma od Władzy Korpusu pokwitowanie, jako małoletni rzeczywiście do liczby Kadetów przyjętym został.

§ 8. Pokwitowania takowe winny być przedstawione Kancellaryi Namiestnika Królestwa, w przeciągu 2 miesięcy od daty zapadnięcia decyzyi o przyjęciu małoletniego szlachcica do Korpusu Kadetów; jeżeli zaś w tym przeciągu czasu wspomnione pokwitawanie nie będzie przedstawione Kancellaryi rzeczonej, a rodzice lub opiekunowie małoletniego, w przeciągu tego czasu, nie udowodnią rzeczywiście ważnych przyczyn, dla których nie mogli tego dopełnić, wtenczas małoletni wykreślony będzie z listy Kadetów Korpusu,

a w jego miejsce przyjętym zostanie inny kandydat, mający do tego prawo.

Za zgodność z oryginałem,
Dyrektor Kancellaryi *Eliaszewicz.*

—

Rozkazy do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego.

Z dnia 28 Listopada (10 Grudnia) 1852 roku.

Przez rozporządzenia Kommisyj Rządowych i władz oddzielnych.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Przychodów i Skarbu, mianowani: Adjunkt funduszów emerytalnych przy Kassie Gubernijalnej Augustowskiej Ignacy Krzyżanowski, pełniącym obowiązki Kontrolera Kassy powiatu Augustowskiego; Adjunkt przy Kontrolerze Kass i Rachunkowości w Rządzie Gubernijalnym Augustowskim Eugeniusz Wąsowski, pełniącym obowiązki Adjunkta funduszów emerytalnych przy Kassie Gubernijalnej Augustowskiej; Assystent Kassy powiatu Augustowskiego Nazary Ciechoński, pełniącym obowiązki Adjunkta przy Kontrolerze Kass i Rachunkowości w Rządzie Gubernijalnym Augustowskim, i spadły z etatu były Pisarz kopalń w Górnictwie Rządowym Teofil Mirewicz, pełniącym obowiązki Assystenta Kassy powiatu Augustowskiego.

W Okręgu Naukowym Warszawskim, mianowany: Rzeczywisty Student Uniwersytetu S.-Petersburskiego Piotr Aślenicki, Nauczycielem Starszym przy Szkole powiatowej o 5 klassach w Pińczowie.

Przeniesiony, dla dobra służby: Nauczyciel Szkoły powiatowej Realnej przy Gimnazyum Gubernijalném w Płocku Michał Serno-Sołowiewicz, na Nauczyciela Starszego do Szkoły powiatowej o 5 klassach w Łęczycy.

Z dnia 16 (28) Grudnia 1852 roku.

Przez postanowienia Rady Administracyjnej.

Przeniesieni: dla dobra służby: Naczelnik powiatu Lubelskiego w gubernii Lubelskiej, Radzca Kollegialny Buczyński, na pełniącego obowiązki Naczelnika powiatu Sejneńskiego w gubernii Augustowskiej, pełniący obowiązki Naczelnika powiatu Sejneńskiego, Assesor Kollegialny Józef Rewieński, na pełniącego obowiązki Naczelnika powiatu Lubelskiego.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości, mianowani: Właściciel dóbr, Magister Prawa Mikołaj Modzelewski, Sędzią pokoju Okręgu Łomżyńskiego, i Pisarz Sądu pokoju Okręgu Olkuskiego Edward Szałowicz, pełniącym obowiązki Podsędka Sądu pokoju Okręgu Skalbmierskiego, ze starszeństwem od dnia 31 Sierpnia (12 Września) 1849 r.

—

Ludwik Wodnicki, czeladnik krawiecki, rodem z miasta Warszawy, który w roku 1843 wydaliwszy się zagranicę, za pozwoleniem tutejszego Rządu, przetrzymał paszport i należał do powstania Węgierskiego, a wróciwszy do kraju w roku 1850, i pociągnięty do odpowiedzialności, zdołał zbiedz za granicę, i z tego powodu za wygnańca z kraju uznany, ulega karze konfiskaty majątku, bądź już zasekwestrowanego, bądź następnie jeszcze wykryć się mogącego, a to wedle prawideł Postanowieniem z dnia 2 (14) Kwietnia 1835 roku wskazanych. *(G. W.)*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

WIEDEŃ, *13 Stycznia.* Zapewniają w hotelu Poselstwa Angielskiego, że lord Radcliffe, (przedtém sir Stratford Canning), wróci znowu jako Poseł do Konstantynopolu, gdzie tak długo w tym charakterze zostawał.

— La *Buona Novella*, gazeta wychodząca w Turynie została zakazana na całej przestrzeni Cesarstwa Austryackiego.

— W *Journal de Francfort*, z dnia 17 Stycznia, czytamy: «Depesze telegraficzne, dziś odebrane z Wiednia, przyniosły smutną nowinę o zgonie J. C. W. Arcyxięcia Rajnera, Stryja Cesarskiego, zdarzonym wczora wieczorem w Wiedniu. (Podług innych depeszy, Arcyxiążę umarł w Botzen, w Tyrolu.)

Triest, 15 Stycznia. (Przez telegraf.) Montenegryni postanowili bronić się do upadłego. Wojewoda Grahowski, Jakub Wojaticz, widział się z Xięciem Danielem, dla ułożenia wspólnego systematu obrony. Omer-pasza, który przybył do Scutari 7 Stycznia, niezwłocznie rozpocznie działania wojenne. — Baron Keller von Kellerstein, adjutant Cesarza Jmci Austryackiego, przybył do Cattaro, wraz z jenerałem Mamula, Gubernatorem Dalmacyi. *(J. de S.-P.)*

MUNICH, *10 Stycznia.* Trybunał tutejszego miasta i okręgu, wydał wyrok w sprawie głośnego pojedynku, stoczonego w roku przeszłym między Xięciem Wrede, Członkiem Izby Wyższej, i deputowanym, baronem Lerchenfeld. Gdy ten ostatni został ciężko raniony, xiążę Wrede skazanym jest, za uszkodzenie na ciele, na sześć miesięcy więzienia w twierdzy i na koszta prawne.

— Donoszą z Kolonii i Palatynatu że tam ukazały się Chrząszcze; fakt bez przykładu w obecnej porze roku. *(J. de S.-P.)*

ANGLIJA.

LONDYN, *14 Stycznia.* Najważniejszą wiadomością, w niedostatku właściwie politycznych nowin, jest artykuł gazety *Daily News*, która z największą pewnością twierdzi, że Lord John Russell, przyjmując członków Ciała Dyplomatycznego w hotelu swego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, zapowiedział im, iż zajmuje swoję posadę tylko *tymczasowo*, i że w bardzo bliskim czasie, nastąpi po nim lord Clarendon. Taż gazeta tłumaczy tymczasowe przyjęcie portfelu przez lorda Russell, tym sposobem, iż chodziło o pokazanie przed publicznością jego właściwego znaczenia i stanowiska w obecnym składzie Rządu, co gdy zostało osiągnione, lord Russell, który tak długo był pierwszym Ministrem, usunie się ze stanowiska podrzędnego, które zajmuje.

— Margrabia Breadalbane, dla słabości zdrowia złożył urząd Lorda Szambelana Królowej.

— Po otwarciu Parlamentu, lord Brougham wniesie bill wielkiej wagi, dla zreformowania obecnego systematu rozwodów. Reforma będzie zależała na zniesieniu ogromnych opłat, pobieranych obecnie od rozwodów, ażeby takowe uczynić przystępnemi dla niebogatych małżeństw. Lord wniesie też, iżby sprawy tego rodzaju były wyjęte z pod władzy sądów duchownych.

— Twierdzą, że po należytém sprawdzeniu przez Sąd

*

uprzywilejowany Cantorberyjski, udowodnioném zostanie, że majątek zostawiony przez Xięcia Wellington, nie wynosi więcej nad 800,000 funtów sterlingów. *(J. de S.-P.)*

Londyn, 15 Stycznia. Gazeta *Globe* uzupełnia i tłumaczy wiadomość o lordzie Johnie Russell. Przy złożeniu Gabinetu chodziło bardzo o to, iżby w Izbie Gmin mieć organ Rządu tak świadomy stanu rzeczy publicznych i tak wymowny, jakim jest szlachetny lord. Przyjął więc on na siebie tymczasowo obowiązki Ministra Spraw Zagranicznych dla tego tylko, żeby wejść do składu Gabinetu, jak skoro zaś Parlament się otworzy, lord Russell wezmie przewodnictwo rozpraw w Izbie Gmin, zda portfel lordowi Clarendon, a sam pozostanie w Gabinecie, Ministrem bez wydziału.

— Ostatnimi czasy zaaresztowano cztery osoby, podejrzane o udział w zamordowaniu właściciela ziemskiego P. Batheson, w roku przeszłym, w Irlandyi, przez niewiadomych zbojców. *(J. de S.-P.)*

FRANCYA.

PARYŻ, *17 Stycznia.* Prassa angielska wyszła w ostatnich czasach ze wszelkich granic w swych napadach na Cesarza Francuzów, na osoby składające Rząd jego i na całą Francyą, która go wybrała. Monitor urzędowy energicznie odpowiada na te attaki, i wyraża nadzieję, że ani mężowie Stanu angielscy, ani narod, nie podzielają tak nieprzyjaznych chęci i tak niesłusznego sądu Prassy publicznej.

— Dekret Cesarski z dnia 15 Stycznia, stanowi: Art. 1. «Oficerowie, urzędnicy i oficyaliści, zależący od Wydziałów Wojny i Marynarki, mają złożyć przysięgę: przepisaną artykułem 16 Uchwały Senatu z dnia 25 Grudnia 1852 r., zmieniającą artykuł 14 Konstytucyi.—Art. 2. «Oficer, urzędnik lub oficyalista, który odmówi wypełnienia tego obowiązku, będzie uważamy za dymisyonowanego.»

— Monitor urzędowy, zawiera notę następującą, która pokazuje, jak mało można wierzyć nowinom, dawanym przez pewne gazety:

«Jedna gazeta angielska mówi, że na posłuchaniu Posłów zagranicznych, składających nowe listy wierzytelne, zauważano zimne przyjęcie przez Cesarza, okazane Posłowi Saskiemu.

«Owoż na tém posłuchaniu Poseł Saski składał Cesarzowi, w imieniu swego Króla, order Wieńca rucianego i J. C. Mość odpowiadał w wyrazach najuprzejmiejszych na ten dowod przyjaźni.

«Jedna niemiecka gazeta mówi o niełasce, w jaką wpadł xiążę de Guiche, Minister francuzki w Stuttgardt.

«W tym właśnie czasie, tenże dyplomata mianowany został Posłem w Turynie, to jest na takie stanowisko, które dowodzi najwyższego w nim zaufania.»

— Podług *Indépendance Belge* dwaj złoczyńcy, którzy po żywym oporze zostali uwięzieni, zamyslali zamach przeciw Cesarzowi. Od niejakiego już czasu zauważano, że jeździli ciągle konno za Cesarzem, ilekroć wyjeżdżał z pałacu. Przebrani policyanci nie tracili ich z oka i nakoniec przekonali się o zbrodniczych ich zamiarach. W chwili aresztowania, nie w miejscu publiczném, jak było doniesiono, ale we własném mieszkaniu, mieli przy sobie nabite bronie. Jeden z nich jest były oficer, skazany na zesłanie, ale ułaskawiony przez Cesarza.

Gazeta *Patrie* donosi o dwóch nowych uwięzieniach, mających związek z tąż samą sprawą. Jeden z aresztowanych jest traktyernikiem, drugi urzędnikiem w zakładzie naukowym.

— Donoszą z Rzymu, że Głównodowodzący znajdującemi się tam francuzkiemi wojskami jenerał Gemeau, odwołany z tego dowodztwa i mianowany Senatorem, opuści Rzym 8 Lutego.

— Przedwczora umarł w Paryżu dymisyonowany jenerał artylleryi margrabia d'Hautpoul. *(J. de S.-P.)*

DANIJA.

KOPENHAGA, *12 Stycznia.* Ministerstwo odniosło porażkę na dzisiejszém posiedzeniu Volksthingu, Izba ta wielką większością przyjęła wnioski Kommisyi, zmieniające istotne artykuły projektu prawa Celnego, wniesionego przez Gabinet, mianowicie stanowiące, że linija graniczna ma być przeniesiona z Eider na Elbę.

— Depesza telegraficzna, datowana z Hamburga 15 Stycznia, odebrana w Berlinie, donosi, że Sejm Duński zostanie rozwiązany. (To się potwierdziło.) *(J. de St.-P.)*

SZWECYA.

STOCKHOLM, *7 Stycznia.* Od dziś dnia przestaną być wydawane biulletyny o stanie Xiężny Następczyni Tronu, z powodu iż Jej Król. Wysokość jest w pełnym powrocie do zdrowia. *(J. de S.-P.)*

HISZPANIJA.

MADRYT, *11 Stycznia.* Ogłoszony został Dekret Królowej, przyjmujący dymisyą P. Aristizabal, Ministra Skarbu; na miejsce jego mianowany P. Llorente, a na miejsce tego ostatniego, Ministrem Spraw Wewnętrznych, P. Antonio Benavides. Nowy Minister Prac Publicznych nie jest jeszcze mianowany.

— Jenerał Narvaez przysłał z Bayonny prośbę w formie listu do Królowej, domagając się raczej niż prosząc, iżby mu wolno było wrócić do Hiszpanii. List ten był przedmiotem żywych sporów w Gabinecie, skutkiem których, P. Aristazabal, obstający za jenerałem, musiał wyjść z Ministerstwa.

Madryt, 13 Stycznia. (Przez telegraf.) W rozkazie Gabinetowym, dziś wydanym, objawiona jest niełaska Królowej Jmci ku jenerałowi Narvaez, za to, że ogłosił pokątnie i w sposób uwłaczający, list, który był przesłał J. K. Mości. Obok tego nakazuje mu się spełnić niezwłocznie zlecenie dane mu 9 Grudnia, udania się do Wiednia dla poszukiwań naukowo-wojennych w tamecznych archiwach.

(J. de S.-P.)

AMERYKA.

STANY ZJEDNOCZONE. Spuszczono już z brzegu do morza pierwszą linę telegrafu elektrycznego, który ma połączyć Amerykę z Europą. Ta lina jest pierwszém ogniwem telegrafu idącego do Nowej Ziemi; przeciągnięta została między przylądkiem Tormentine, w prowincyi Nowego Brunswiku i Carlton-Hood, na wyspie św. Edwarda.

(J. de S.-P.)

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

PARYŻ, *19 Stycznia*. Monitor dzisiejszy zawiera Dekret Cesarski, mianujący jenerała dywizyi Allonveau de Montréal, Inspektora jeneralnego piechoty, Dowódzcą dywizyi zajmującej Rzym, na miejsce jenerała Gemeau, mianowanego Senatorem. *(J. de S.-P.)*

LONDYN, *18 Stycznia*. Wczora wieczorem P. Gladstone na wyborach Uniwersytetu Oxfordskiego miał 971 a P. Perceval 846 głosów. *(J. de S.-P.)*

PRUSSY. Na posiedzeniu 12 Stycznia, Pierwsza Izba, za powtórném odczytaniem, przyjęła projekt prawa o zwoływaniu Parlamentu co dwa lata i o trwaniu przez lat sześć umocowania wyborowego deputowanych Drugiej Izby.

(J. de S.-P.)

TURCYA. Monitor Wirtembergski donosi, że Porta odrzuciła ostatecznie wszelkie pośrednictwo w sprawach Montenegro i że postanowiła attakować ten mały kraj wszystkiemi siłami swojemi.

Journal de Francfort, pod rubryką *Triest, 15 Stycznia*, pisze: «W okręgu Grahowskim pracują nad wzniesieniem okopów, mających zniweczyć działanie jazdy tureckiej. Montenegreni i mieszkańcy Grahowskiego okręgu mają niezachwiane postanowienie bronić się do ostateczności.»

(J. de S.-P.)

ROZMAITOŚCI.

RZECZY PETERSBURSKIE.

List do Przyjaciela na prowincyą.

....de omnibus rebus...,

(Patrz № 100, roku 1852.)

Koncert Kątskiego.

Quand le chant pur gronde et bouillonne,
Quand l'agile voix tourbillonne,
Et des sons trompe la lenteur,
Quand son archet, joyeux chanteur,
Court sur la corde qui redonne,
Quand docile à son art menteur,
Le bois muet pleure et frissonne,
On dirait le Diable en personne....
Mais non — ce n'est qu'un Enchanteur.

Hrabia de Peyronnet do Kątskiego.

Kiedy słyszysz jak płynie, wybrzmiewa śpiew czysty,
Jak wartkiemi ryczałty ton za tonem goni,
Ubiegając spółdźwięku polot uroczysty;
Jak martwe drzewo śpiewa, łka, kwili i dzwoni,
To sam Szatan! — wykrzykniesz wzruszony i trwożny.
Nie, to nie on — to tylko Czarodziej przemożny.

Słabe naśladowanie.

Dawno już to wyrzekł o Kątskim Minister Karola X, a te kilka słów pozostaną zawsze prawdziwemi, kiedy się słyszy tego osobliwego artystę. Biedna Ludzkość musi się uciekać do przypuszczenia tajemniczej, po za obrębem swego przyrodzenia bytującej siły, żeby sobie wytłumaczyć wrażenia, wychodzące ze zwykłego zakresu, jej sensacyj, prześcigające jej pojęcia możebności.

W przeszłą Niedzielę P. Apollinary Kątski dawał swój wielki Koncert, prawdziwy *festiwal*, na który zebrała się liczna i wyborowa Publiczność; wszyscy światli miłośnicy Sztuki byli na swoich miejscach. Tu i owdzie widziano kilka nowych twarzy, osób z towarzystwa tudzież ludzi bardzo w ogólności zatrudnionych i mało oddających się rozrywkom, co zjawili się tam dla usłyszenia Kątskiego *po raz pierwszy*. Ci prawdziwi pustelnicy wielkiego miasta, zrażeni tém nieprzebraném mnóstwem miernych, gorzej niż miernych koncertów, które się dają w Petersburgu, od lat wielu postanowili sobie nie być na żadnym. Szczęściem dla nich, jak sami ze skruchą wyznali, rozgłos sławy Kątskiego przemógł to postanowienie.

Bogaty był programmat Koncertu; wyliczę tylko utwory Kątskiego: *Wspomnienia z don Pasquale*, *Wielki Mazur* z orkestrą, *Machabeusze*, *Słowik*, i nakoniec cudny *Karnawał Wenecki* Paganiniego.

Machabeusze, rozległego polotu kompozycya, należycie znana i oceniona. Znawcy z powołania zgadzają się w zdaniu, że sam ten utwor już byłby zdolnym postawić Kątskiego w rzędzie celniejszych kompozytorów.

Mazur — wiesz jak Kątski traktuje ten kwiat rodnej muzykalności; jak charakterystyczny element *zuchowstwa* umie przeprowadzać niezatartym przez czarowny labirynt wyższej kompozycyi; przypomnij sobie Mazur XVII wieku i zachwycającą Sielankę — otoż przybywa do nich płód nowy i nieodrodny.

Reminiscencya z don Pasquale — prześliczna *bluetka*, jeżeli tak można nazwać to, coby komuś, nowo w szranki występującemu, zjednało europejską sławę. W skromnych rozmiarach Echa, jest to cóś tak pięknego, tak pięknego.... że sam Donizzetti, jesliby żył, byłby się rozpływał z rozkoszy, że takie wywołał wspomnienia.

Czy nie postrzegasz w moim liście, że jakby śpieszno mi dójść do czegoś; — zgadłeś, chcę czém prędzej pomówić o *Słowiku*, słyszanym po raz pierwszy.

Od lat przeszło dwudziestu, znana jest piękna melodya Pana Alabjew, *Słowik*, (Соловей.) Ten prawdziwie serdeczny śpiew, wprędce się upopularyzował i za życia jeszcze autora, dosiągł wzniosłego znaczenia Pieśni ludu; każdy nowo zjawiający się w Rossyi artysta, ma sobie za obowiązek, na swym debiucie dać posłyszeć Słowika; pamiętam że po raz pierwszy słyszałem tę melodyą śpiewaną przez Panią Sonntag.

Takie to tło wziął Kątski do nowej swej kompozycyi.

Któż nie zapłacił, w młodości przynajmniej, hołdu uwielbienia drobnemu skrzydlatemu Wieszczowi Gajów, ożywia-

jącemu swą melodyjną piersią najpiękniejsze w świecie rzeczy: Wiosnę i Noc? Jest-li tak gruba, tak w materyą zagrążona natura, żeby się nie rozwarła dla wbierania w siebie tych natchnionych dźwięków, co z tak głębokiém czuciem, z tak poetyczną namiętnością tryskają w milczącą przestrzeń, z dźwięcznego gardziołka ptaszęcia-artysty? Nic doskonalej harmonizować z sobą nie może, jak piękności Nocy majowej z jego śpiewem; jedno przez drugie zdaje się uzupełniać i prawdziwego nabierać charakteru. Czarowne, przenikające odgłosy Słowika, są jakby organem tej uroczystej ciszy, mrugającej miljonem gwiazd, dyszącej tajemniczém zapładniającém ciepłem, jak gdyby missyą drobnej ptaszyny było, temu przepychowi piękności i życia, nadawać właściwy fonetyczny wyraz.....

W Słowiku Pana Alabjew trudnoby znaleźć tę charakterystykę; nawet wątpię, żeby kto, nie widząc tytułu, mógł się go domyślić z samej kompozycyi. Właściwszém byłoby nazwanie *Skowronka*, bo śpiew tego *podrzędnego talentu* ma tło melancholijnie-marzycielskie, jak melodya Pana Alabjew, kiedy przeciwnie śpiew Słowika, jest cały wyrazem życia, energii, nadziei i miłości, bez żadnego smętnego odcienia, jak i Pora Roku, której jest organem. Zresztą kompozytor ani się kusił o naśladowanie typu, którego imię swemu utworowi nadał.

Kiedy Kątski wziął melodyą pod swój przemożny smyczek, nie mógł całkiem umorzyć mniej podług mnie stosownego melancholijnego oddźwięku, — ale co też z niej za klejnot wyrobił! Zasadniczy motyw tonie tu w przepysznie bogatej draperyi z fioritur mglistej delikatności, w dalekich tylko przerwach wyglądając, jedynie żeby dać znak życia — a kiedy w tej cudnej koruncе tonów wszystkie kombinacye i effekta zdają się już wyczerpane — słuchacz nagle uderzony zostaje nowym, nieprzewidzianym effektem: słyszy i sam sobie nie wierzy. Taż ostrzem niebios sięgająca wysokość tonów, ten sam brzmiący, donośny świergot, te żądzą tchnące fletowe akorda, też namiętne, strzeliste poświsty.... To Powiernik Majowej Nocy, to Kochanek Róży, to Słowik!...

Ale złudzenie po chwili znika i ustępuje zachwytowi: to nie Słowik, to Artysta, ów wybraniec, rozwiązujący prawdziwe zadanie Sztuki, podnoszący pierwotwór wzięty u Przyrody, do wysokości Ideału.

Ten nowy utwór przyjęty był z nieopisanym zapałem; Publiczność nasycić się nim nie mogła; mało mając na tém że prosiła o powtórzenie po pierwszym razie, jeszcze, wywołany po koncercie, musiał P. Kątski odegrać po raz trzeci tę dość długą i nieźmiernie trudną kompozycyą; w entuzyazmie zapomniano nawet, jak to mogło być dla niego nużącém.

Koncert uwieńczony został Karnawałem Weneckim, *sceną krotofilną*, jak stoi na afiszu. Są osoby, co może z prawdziwą, a może i z affektowaną surowością sądzą ten *wydziwnik* (*) geniuszu Paganiniego. Dla czego nań się tak krzywić, i gwałtem odpychać przyjemność, którą ten fantastyczny utwor sprawić jest zdolny? Co do mnie, może dla tego że jestem profan, wyznam, mam szczególną doń słabość. Naprzód sam motyw jest dla mnie dziwnie pięknym. Ma w sobie dwa, ledwo że nie przeciwne pierwiastki: wesoły i rzewny, ale tak ściśle zamalgamowane, że się zeń odnosi jakieś niezwykłe, niejasne wrażenie, trzymające środek między jedném i drugiém, mile wstrząsające nerwy. Waryacyj Paganiniego na ten motyw nie należy uważać inaczej, jak za to czém je chciał mieć — za żart genijalny, który wszakże, jest razem niesłychanie sztuczném i trudném studium instrumentu, dla pokazania wszystkich effektów i wszystkich modyfikacyj odgłosów, jakie ze skrzypiec wydobyć można.

....Masz krótkie ale węzłowate sprawozdanie o ostatnim Petersburskim koncercie Kątskiego; mamże dodawać cokolwiek o przyjęciu go przez Publiczność, której jest raz na zawsze ulubieńcem? Nie spodziewaj się żebym na wzór piszących o artystach, którzy występują w Warszawie, miał ci składać rachunek ile razy był wywołany; tu w Petersburgu znają się doskonale na wartości artystów, ale nie wyrażają swego zadowolenia przez arytmetyczną formułę. Kątski bywa bardzo często wywoływany, a kiedy, ile mianowicie razy? Słowo honoru, niewiem — nie liczyłem.

Nie mogę tego listu lepiej zakończyć, jak łaskawie udzielonym mi wierszem. Po jednym z poranków Kątskiego, (9 Grudnia zeszłego roku) w pierwszém natchnieniu napisała te piękne zwrótki hr. Paulina T......

Powiedz światu Mistrzu młody
Zkąd dobierasz tonów tych,
W których głosisz wdzięk Przyrody,
I czarujesz bliźnich swych?

Boskie dzieła rozpowiadasz
W tonach rzewnych twojej gry,
Ptakiem śpiewasz, Wodą spadasz,
Zmysły, duszę, budzisz ty.

Z twego smyczka dziwnie snujesz
Pasmo wspomnień szczęsnych dni,
Albo jękiem ból wskazujesz,
Wledy słuchacz ciężko śni.

Gdy zamilkną skrzypce twoje,
Echo w duszy długo brzmi,
Ty pojmujesz wielkość swoję
I wszechmocność takiej gry.

Dalej Mistrzu, chlubo nasza,
Geniuszem długo świeć!
I gdzie Sława cię zaprasza,
Coraz górniej, górniej leć....

Jeślibyś, przyjacielu, znał autorkę tych wierszy, widział rączkę, co je kreśliła, oczy, co im przyświecały, — wykrzyknąłbyś wraz zemną: szczęśliwy Kątski! (*D. c. n.*)

11 Stycznia 1853.

(*) Ma to być *kaprys*, wyraz ukuty przez purystów.

Позволяется печатать. 15 Января 1853 года. *Цензоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.